

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź,

środa

1 września

1948 r.

Rok IV

Nr 241

(1147)



40 zagranicznych pisarzy przybywa do Łodzi

Uczestnicy Światowego Kongresu Intelktualistów gośćmi naszego miasta

Zapowiedziano na dzień dzisiejszy wycieczkę uczestników Światowego Kongresu Intelktualistów, która przybędzie o godz. 12.30 autobusem z Warszawy do Łodzi. Nasze miasto będzie miało zaszczyt gości 40 pisarzy, wśród których znajdują się sławy na

miarę światową. Już wczoraj rano redakcja została zaalarmowana telefonem z Warszawy. Nasz korespondent zakomunikował nam, że wycieczka zagranicznych literatów przybędzie w nocy sleepingiem i że o 8 rano nastąpi oficjalne powitanie gości w Łodzi. W kilka godzin później jeszcze jeden telefon z Warszawy: że program jest zmieniony, że goście przybędą właśnie o 12.30 do Grand Hotelu przy ul. Piotrkowskiej, „własnym” autobusem. Na nasze pytanie, dlaczego w ciągu kilku godzin program wycieczki zagranicznych znakomitości zmieniono, nasz informator odpowiedział:

— Goście są w Warszawie tak rozchwytywani, że trzeba było ich pobyć w stolicy przedłużać.

— A kto właściwie przybędzie do Łodzi? — pytamy.

Odpowiedź: — 40 pisarzy. Nazwisk podać nie mogę...

Pewne jest, że 40 uczestników Kongresu przybędzie dziś do Łodzi, zatrzyma się w Grand-Hotelu, odwiedzi w czwartek fabryki łódzkie i 3 wyruszy w dalszą podróż po Polsce. Pewne jest również, że wśród tych 40 uczestników Kongresu znajduje się kilku-

nastu o światowej sławie. Pisarze zagraniczni są gośćmi miasta. Ale jako literaci będą również przyjęci przez Zw. Zaw. Literatów Polskich Oddział w Łodzi, który ugości ich „czarną kawą”. (I)

Falszerstwa brukowej prasy amerykańskiej

Oświadczenie sekretarza generalnego Kongresu Intelktualistów w sprawie orędzia prof. Einsteina

WARSZAWA, 31.8. (PAP). Wobec ukazania się w części pras amerykańskiej kłamliwych wiadomości o rzekomym znieszczeniu orędzia prof. Einsteina na Kongresie Intelktualistów we Wrocławiu; sekretarz generalny Kongresu Jerzy Borejsza złożył na ręce przedstawicieli PAP następujące wyjaśnienie:

Prof. Julian Huxley, przewodniczący Kongresu w dniu 26 sierpnia odczytał między innymi z oryginału list powitalny Alberta Einsteina z datą 6 lipca br., nadesłany do komitetu organizacyjnego. Oryginał listu został opublikowany.

Orędzia prof. Alberta Einstei-

na, jak i szereg innych przemówień, np. Lombardo Toledano, decyzyjnie przyjęto do protokołu Kongresu z tym, że ma ono zostać opublikowane w księdze Kongresu.

Fakty te są jasne, oczywiste i sprawdzalne. Wyjaśnienia w tej sprawie zostały prof. Einsteinowi przesłane na piśmie. Nie należy się dziwić temu, że brukowa prasa amerykańska pragnie falszerstwami pomniejszyć wagę Kongresu Wrocławskiego. Byłoby raczej rzeczą dziwną, gdyby się tym razem obsesło bez kłamliwej kampanii.



Słynna artystka radziecka Tamar Chanun odbywa tournée po Polsce. Wkrótce wystąpi w Łodzi. (fot. „API”)

Miesiąc Odbudowy Warszawy

WARSZAWA, 31.8. (PAP). Z okazji rozpoczynającego się w dniu 1 września rb. „Miesiąca odbudowy Warszawy” premier Józef Cyrankiewicz wygłosił wczoraj przez radio przemówienie, które podajemy w skróceniu:

Dzień 1 września jest rocznicą najeźdu hitlerowskiego na Polskę, a zarazem rocznicą wybuchu drugiej wojny światowej. Miesiąc wrzesień wybrany został 9 lat temu przez Hitlera, jako miesiąc zniszczenia Polski. Warszawa była pierwszą ze stolic europejskich, na której skupiła się furia hitlerowskiego barbarzyństwa. Jest przeto rzeczą słuszną i właściwą, że miesiąc, który stał się początkiem martyrologii milionowego miasta, wybrany został jako miesiąc jego odbudowy. Od trzech już lat, co roku dzień pierwszy września otwiera „Miesiąc odbudowy Warszawy”.

Wrog, który dziewięć lat temu na jechał na ziemię polską, dążył nie tylko do ujarznienia świata. Zmierzał on planowo i systematycznie do wypięcia całych narodów. Na liście zagłady znalazła się przede wszystkim Warszawa. Miasto, które według rozkazów Hitlera miało być starte z powierzchni ziemi, zamieniono w bezludną pustynię ruin.

I kiedy 17 stycznia 1945 roku wkroczyli do Warszawy zwycięskie oddziały wyzwolenczych wojsk radzieckich i polskich — zastały tu istotnie tylko bezludną pustynię ruin.

Ale dzień 17 stycznia 1945 r. był nie tylko dniem wydarzenia Warszawy z rąk wroga. Był równocześnie dniem, w którym rozpoczęła się jej odbudowa. Kiedy pierwszy z wypędzonych stąd przez wroga mieszkańców stolicy powrócił do miasta i kiedy odrzucił pierwszą cegłę, zagradzającą mu drogę na ulicy, gdzie kiedyś stał jego dom, odbudowa Warszawy była rozpoczęta.

Ani przez chwilę ów wysiłek mieszkańców zburzonej stolicy nie był wysiłkiem osamotnionym. Nazajutrz, nieledwie po oswobodzeniu miasta, ze wszystkich stron Polski zaczęły napływać do zburzonej Warszawy dobroćne dary. One to właśnie były zaczątkiem „Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy”, który dziś, jak co roku, zwraca się do obywateli całego kraju o najżywsze poparcie.

Odbudowa Warszawy stała się jednym z naczelných zadań wśród całokształtu prac nad odbudową zniszczonego kraju. Wyniki dotychczasowego wysiłku na tym polu są zbyt dobrze znane, by trzeba było o nich teraz mówić. Ale trzeba sobie uświadomić, że ta ogromna praca została wykonana i mogła być wykonana tylko wysiłkiem całego społeczeństwa. I tylko wysiłkiem planowym i zorganizowanym, wysiłkiem, który był możliwy tylko dzięki planowaniu, na jakim oparta jest gospodarka Polski Ludowej. Wysiłkiem, który był możliwy tylko dlatego, że Polska Ludowa usunęła od wpływów na losy kraju warstwę, kierującą się wyłącznie swym ciasnym interesem klasowym, a powołała do decydowania

Ciąg dalszy na str. 2

Po 2 godzinnej konferencji na Kremlu

Długotrwałe obrady nad komunikatem o rozmowach moskiewskich

Ambasador amerykański oczekuje dalszych spotkań z przedstawicielami rządu radzieckiego

MOSKWA, 31.8. (API). Po wczorajszej przeszło dwugodzinnej konferencji trzech wysłanników mocarstw zachodnich z ministrem Miłotowem i wiceministrem Wyszyńskim odbyło się w ambasadzie amerykańskiej w Moskwie zebranie przedstawicieli Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych.

Jeżeli spotkanie na Kremlu było stosunkowo krótkie, to narada przedstawicieli mocarstw zachodnich należała do najdłuższych od chwili rozpoczęcia narad moskiewskich.

Według informacji korespondenta Reutera trzech wysłanników opracowali poprawki do komunikatu wstępnego, który ma zostać opublikowany na temat moskiewskich rozmów.

Ambasador amerykański oświadczył, że nie może ręczyć czy komunikat ten będzie opublikowany jeszcze w dniu dzisiejszym, ale na zażycie dziennikarzy oświadczył, że należy oczekiwać dalszych rozmów z reprezentantami rządu radzieckiego.

Według opinii korespondenta radia brytyjskiego opublikowanie komunikatu zależy od uzyskania zgody wielkiej czwórki co do instrukcji, jakie wysłać należy czterem gubernatorom wojskowym w Berlinie w sprawie zarządzeń walutowych, zasady tych instrukcji zostały już podobno uzgodnione, chodzi jeszcze o opracowanie szczegółów.

Amerkańska agencja prasowa w Niemczech Dena donosi w międzyczasie, że czterej gubernatorzy wojskowi spotkali się w najbliższym czasie w Berlinie w celu omówienia problemów walutowych. Generałowie Lucius i Brian Robertson

gubernatorzy wojskowi USA i Wielkiej Brytanii, którzy udali się w podróż inspekcyjną po Niemczech zachodnich, powrócili wczoraj nieocze-

kiwanie do Berlina. Ich nieoczekiwany powrót wiąże się na ogół ze sprawą przyszłej rewizji anglo-amerykańskiej reformy walutowej i z zebraniem czterech gubernatorów, które oczekiwane jest w najbliższej przyszłości. General Koenig, szef francuskiego zarządu wojskowego, przybył do Berlina w poniedziałek.

Depesza kondolencyjna marsz. Żymierskiego z powodu zgonu bohatera ZSRR

WARSZAWA, 31.8. (PAP). Minister obrony narodowej marszałek Żymierski wystosował następującą depeszę do ministra sił zbrojnych ZSRR marszałka Zw. Radzieckiego odn. A. Bulgarina.

„W związku z przedwczesną śmiercią marszałka wojsk pancernych, dwukrotnego bohatera Związku Radzieckiego Pawła Siemionowicza Rybalko, jednego z bohaterskich dowódców zwycięskiej armii radzieckiej, którego wojsko polskie dobrze pamięta i wysoko ceni za niezapomnianą jego zasługę w rozgromieniu hitlerowskich Niemiec i wyzwoleniu Polski z niemiecko-faszystowskiej niewoli, proszę przyjąć panie marszałku wyraz głębokiego współczucia, które przesyłam w imieniu wojska polskiego i własnym”.

Nowy attache kulturalny ambasady czzechosłowackiej w Warszawie

PRAGA, 31.8. (PAP). Z dniem 1 września br. attache kulturalnym ambasady czzechosłowackiej w Warszawie został mianowany znany poeta Franciszek Nechvatal. Dotychczasowy attache J. Sedivy powrócił do ministerstwa spraw zagranicznych w Pradze.

Ostra krytyka planu Marshalla

przez robotników angielskich

Związkowcy polscy powrócili z międzynarodowego kursu w Londynie

WARSZAWA, 31.8. (PAP). W dniu 28 bm. powrócili do kraju związkowcy polscy, którzy na zaproszenie oxfordzkiego uniwersytetu udali się do Londynu na 2-tygodniowy kurs związkowców.

Przewodniczący delegacji polskiej, przedstawiciel KCZZ ob. Szymon Dobrzyński udzielił przedstawicieli wi PAP szeregu informacji na temat działalności i sytuacji ruchu zawodowego w Anglii.

Kurs zorganizowany został przez oxfordzki uniwersytet w Belliol College w Oxfordzie. Trwał dwa tygodnie i obejmował m. in. następujące zagadnienia: historia ruchu zawodowego, rola związków zawodowych w powojennej odbudowie, ruch zawodowy a plan Marshalla itp. Poza Polską na kursie reprezentowane były: Wielka Brytania, Francja, Holandia, Dania, Norwegia, Finlandia, Niemcy i Austria.

Uczestnicy kursu interesowali się bardzo sytuacją w krajach demokracji ludowej — mówi dalej ob. Dobrzyński — i poświęcali wiele uwa-

gi delegacji polskiej, stosunek nasz do planu Marshalla wywołał ogromne zaciekanie wśród związkowców angielskich. Krytyka, której poddałem w moim referacie plan Marshalla znalazła silne poparcie, zarówno u szerokich rzesz związkowców angielskich jak i wśród wielu delegatów krajów zachodniej Europy. I tak np. przedstawiciel angielskiego związku zawodowego robotników budowy maszyn — Roberts, przytoczył szereg argumentów, świadczących o szkodliwości planu Marshalla dla Anglii, a delegat austriackich związków zawodowych — Heinisch oświadczył, że plan ten zabija przemysł austriacki, podając jako przykład przymusowy import amerykańskich samochodów, podczas kiedy największa austriacka fabryka „Steyr-Werke” stoi bezczynnie.

Po zakończeniu kursu, zostaliśmy zaproszeni, jako jedyne państwo ze wszystkich biorących udział w kursie, do dużego ośrodka przemysłowego Manchester, przez tamtejszą radę związków zawodowych. Spot-

kałamy się tam z bardzo serdecznym przyjęciem, co znalazło wyraz w szeregu zebraniach i odczytów, zorganizowanych specjalnie dla nas.

Omawiając szerszą sytuację ruchu zawodowego w Anglii — ob. Dobrzyński stwierdził, że rozpoczynający się w tych dniach doroczny kongres angielskich związków zawodowych, będzie jednym z najtrudniejszych kongresów dla TUC.

Omawiając ogólną sytuację gospodarczą w Wielkiej Brytanii ob. Dobrzyński stwierdził, że skutki planu Marshalla dają się tam bardzo dotkliwie odczuć, szczególnie w ciężkim przemysle, gdzie nastąpiło ograniczenie produkcji ze względu na brak stali. W Anglii daje się zauważyć m. in. kompletny brak papierosów. Jest to jeszcze jedno „dobrodziejstwo” planu Marshalla, ponieważ w ramach tego planu W. Brytania zobowiązała się do kupna papierosów tylko z Ameryki, a w chwili obecnej brakuje dewiz na ich nabycie.

Pomimo kampanii prasowej, wychwalającej plan Marshalla, wszyscy robotnicy, z którymi miałem możność się zetknąć narzekają na tę „pomoc”.

Pod płaszczykiem „troski” o dobro państwa uprawiali sabotaż

Członkowie dyr. PNZ okręgu koszalińskiego na ławie oskarżonych

SZCZECIN, 31.8 (PAP). W procesie przeciwko członkom dyrekcji P. N. Z. okręgu koszalińskiego zabrali głos oskarżyciel publiczny mjr. Kaniewicz.

Proces obecny — rozpoczął prakuator — jest jednym z ogniw łańcucha, który na podstawie dokumentów obrazuje kręć robotę redzimiej reakcji, robotę mającą na celu zahamowanie odbudowy państwowości polskiej.

Proces ujawnił przed opinią publiczną po raz pierwszy w Polsce w takiej skali, jak pod płaszczykiem rzekomie ofiarnej pracy, przekraczania planu, rzekomej troski o dobro państwa — zasiadający na ławie oskarżonych ludzie Mikołajczyka uprawiali systematycznie sabotaż. Bije jak taran w oskarżonych fakt, które go żadne wykretne tłumaczenia nie mogą zmienić, ani też podważyć. Faktem tym jest świadomość, celowe i złośliwe zmniejszenie produkcji zboża o 7.000 ton.

7.000 ton, to 13 pociągów zboża, to ilość wystarczająca do nakarmienia ludności całego województwa szczecińskiego w okresie 22 dni, to ilość

wystarczająca do zaopatrzenia w chleb całego Szczecina przez okres 5 miesięcy. Z winy oskarżonych — jak wykazał przewód sądowy — państwo polskie jest uboższe o 7 mln. kg., jest uboższe efektywnie o 63 mln. zł.

Na tle tego procesu postacie oskarżonych zarysowują się, jako symbol reakcyjnego zakłamania, uprawiającego kręć robotę z ukrycia z pod-

ziemi. Oskarżeni weszli do PNZ w 1946 roku. Zatruli kierownictwo koszalińskiego okręgu swą obecnością od zarania jego istnienia. Realizowali oni politykę swego wodza Mikołajczyka w czasie, gdy królował on niesławnie w Ministerstwie Rolnictwa. Kontynuowali jego wrogą ustrojowi politykę zakłamania i sabotażu także i wówczas, gdy zmuszony on był niesławnie królestwo swoje opuścić.

Nadszedł wreszcie kres. Władza

ludowa ujawniła konspiracyjne przez oskarżonych zbrodnie na organizmie państwa, na chłopie i robotniku, oddała oskarżonych w ręce sprawiedliwości.

Na tle działalności oskarżonych, ujawnionej przewodem sądowym, rysują się wyraźnie ich sylwetki. W osobach ich sądzona jest niesławna przeszłość ziemianisko — obszaracza, przeszłość ludzi, którzy bądź sami pochodzą z tych sfer, bądź z wieloletniego nawyku interesom tej sfery się wysługują.

Oskarżyciel publiczny kreśli następnie sylwetki poszczególnych oskarżonych.

Epilog dramatu na jeziorze Gardno

Sprawa zatonięcia 25 harcerek łódzkich
na wokandzie sądu w Słupsku

SŁUPSK, 31.8. (PAP). Na posiedzeniu w dniu 30 bm. Sąd Okręgowy w Słupsku rozpatrywał sprawę zatonięcia 25 harcerek na jeziorze Gardno. Oskarżeni: Rudnicki Wacław, rybak z Gardna i Terlecki Wacław, administrator majątku rybackiego Gardno — do winy się nie przyznają. Świadek Teresa Sass, 17-letnia harcerka z Łodzi, obciąża zbiegłego kierowcę łodzi motorowej Markiewicza.

Jedną z opiekunek wyprawy, Stanisława Chmielewska z Łodzi, stwierdza, że oskarżony Terlecki wie dział o wypożyczeniu łodzi i tym samym ponosi odpowiedzialność za katastrofę. Poza tym dodaje, że w chwili rozlokowania harcerek na motorówce, ostrzegła ona osk. Rudnickiego o niebezpieczeństwie wywró-

cenia się łodzi bez względu na przeciążenie.

Biegły kpt. Kozubek stwierdza, że katastrofę spowodowało usadowie-

nie harcerek na dachu motorówki oraz ogólne nadmierne przeciążenie.

Poza tym motor, według oświadczenia biegłych i świadków, posiadał defekt, co spowodowało zatrzymanie się na środku jeziora.

Rozprawa trwa.

„Batory” wyplął z Gdyni

GDYNIA, 31.8. (PAP). Nasz transatlantyk KS „Batory” wypłynął z Gdyni z ładunkiem 372 worków poczwłowych i 178 pasażerami.

Wśród drobnych, którą zabrał do Nowego Jorku znajdują się wozory porcelany, krzesła, wyroby koszykowe, skóra świńska, soda kaustyczna, szczecina, ozdoby choinkowe, pierze i puch gęsi.

Skóra, barwniki i części radioodbiorników dla Polski

GDYNIA, 31.8. (PAP). Polski parowiec „Słask” wszedł do Gdyni z ładunkiem 1.080 ton drobnicy z Belgii, która składa się m. in. ze skóry, maki, barwników, detek samochodowych, butli do sprężonego gazu, materiałów włókienniczych, wełny, wyposażenia do maszyn, lnu, bawełny, cyny, pieprzu, transformatorów i części do radioaparatu.

Szybko jak przed wojną jeżdżą parowozy PKP

O postępach, jakie poczyniliśmy po wojnie w dziedzinie odbudowy i usprawnienia naszego transportu kolejowego, świadczy między innymi stale zwiększająca się średnia szybkość pociągów towarowych i osobowych.

Jak wynika z zestawień, sporządzonych ostatnio przez Ministerstwo Komunikacji, w r. 1945 parowóz PKP przebiegał średnio zaledwie 7,1 km. na godzinę. W r. 1946 średnia szybkość parowozów wzrosła do 9,1 km. na godzinę, zaś w roku 1947 do 9,9 km. na godzinę. Średnia szybkość parowozów w r. bież. wyniesie ok. 10,7 km. na godzinę.

Dodać trzeba, że w obliczeniach powyższych brano było pod uwagę wszystkie czynne lokomotywy. Decydującym, jeśli chodzi o średni czas, czynnikiem jest przebieg najpowszeńszych pociągów towarowych.

Już obecnie pociągi PKP jeżdżą niewiele wolniej niż przed wojną. Osiągnięcie to nabiera szczególnego znaczenia, jeśli się zważy, że możliwość przyspieszenia biegu pociągów uzależniona jest od całego szeregu niezbędnych warunków technicznych, jak należyty stan torów i położyków kolejowych, sprawne funkcjonowanie urządzeń rozdzielczych na stacjach, sprawność i wytrzymałość taboru kolejowego itp.

„Neues Deutschland” o WZO Współpraca gospodarcza z Polską leży w interesie Niemiec

BERLIN, 31.8. (APD). „Neues Deutschland” zamieszcza dziś obszerny sprawozdanie z Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu.

W artykule stwierdza się, iż stało się oczywiste, że przy odbudowie go spodarki strefy wschodniej Niemiec

stosunki handlowe z Polską posiadają być może niezwykle doniosłe znaczenie. „Nie jest to przypadkiem — oświadcza gazeta — ponieważ Polska i Niemcy jako sąsiedzi winni się uzupełniać gospodarczo i dalsza szersza wymiana handlowa może być dla obu krajów b. korzystna”.

Mówiąc o osiągnięciach w odbudowie gospodarczej Polski „Neues Deutschland” stwierdza, iż strefa wschodnia przylączyła się do uzasadnionego i w pełni zasłużonego optymizmu Polaków.

Ścisła współpraca z Polską Ludową wpłynie korzystnie na podniesienie stopy życiowej w strefie wschodniej Niemiec.

Olbrzymi pożar czechosłowackich zakładów tekstylnych

PRAGA, 31.8. (PAP). W zakładach tekstylnych „Slovena” w Zylinie na Słowacji wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył 51 maszyn oraz ponad 100 tys. metrów gotowych materiałów tekstylnych. Straty spowodowane pożarem wynoszą 16 mln. koron.

Polsko-czechosłowacka komisja energetyczna obraduje w Pradze

PRAGA, 31.8. (PAP). Do Pragi przybyła 11-osobowa delegacja polska, celem wzięcia udziału w obradach polsko-czechosłowackiej komisji energetycznej. Na czele delegacji stoją dyr. Straszewski oraz dyr. Latour.

Otwarcie Targów Lipskich

BERLIN, 31.8. (PAP). W niedzielę nastąpiło uroczyste otwarcie jesiennych targów lipskich, na które przybyło już w pierwszym dniu wiele setek osób z zachodnich stref okupacyjnych. Na targach znajdują się własne stoiska Polski, Danii, Belgii, Holandii, Francji, Norwegii, Szwecji i Szwajcarii. Ilość wystawców wzrosła w porównaniu z targami zeszłorocznymi.

„Podwójna kopalnia” w Nowej Rudzie unikatem w Polsce i w Europie

Jedną z osobliwości Dolnośląskiego Zagłębia Węglowego, jest kopalnia węgla kamiennego w Nowej Rudzie, w której obok węgla wydo-

Miesiąc Odbudowy Warszawy

(Dokończenie ze str. 1)

nia o losach naszej ojczyzny najszerzej masy ludności pracującej.

Akcja zbiórki na odbudowę Warszawy w ramach Społecznego Funduszu Odbudowy stolicy opiera się na współudziale całego społeczeństwa. Akcja ta oprata jest w terenie na 5.000 wojewódzkich, powiatowych, miejskich, gminnych i gromadzkich komitetów obywatelskich odbudowy Warszawy. Dział już akcja ta dojrzała do tego, by przybrać właściwe formy organizacyjne.

W myśl postanowienia rady ministrów z 24 lipca r. b. Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy uznany został za stowarzyszenie wyższej użyteczności publicznej i w tym charakterze powołany zostanie w najbliższym czasie do życia, opierając się w swej działalności na tych samych co dotychczas zasadach i formach organizacyjnych.

Dotychczasowe wyniki akcji społecznej na rzecz odbudowy stolicy są imponujące. Ale dzieło odbudowy Warszawy dalekie jest jeszcze od ukończenia. Potrzebny jest dalszy wysiłek ogółu Polaków. W ślad za niezawodną ofiarnością świata pracy przysię musi wzmożona ofiarność chłopów i spółdzielców, kupców, rzemieślników i prywatnego przemysłu. Niechaj wszyscy obywatele staną do szlachetnego współwzajemstwa w tej akcji odbudowy stolicy. Nie wątpię, że we współwzajemstwie tym nie zabraknie też młodzieży, która tyle już dla odbudowy stolicy zrobiła.

W tegorocznym miesiącu odbudowy stolicy zdobyć się musimy na jeszcze większy niż dotąd wysiłek organizacyjny. Musimy osiągnąć powszechność i stałość świadczeń, dzięki którym fundusz zbiórkowy zgromadził dotąd kwotę ponad 2.100.000 tys. złotych.

Osiągnięcia w tej dziedzinie są wielkie. Nie mniej jednak czeka nas jeszcze ogromna praca. Udział całego społeczeństwa w tej pracy jest poważny. Ale nie wszyscy jeszcze spełnili swój obowiązek na tym polu. Nikogo nie może zabraknąć, nikt nie może odmówić swego udziału w zbiórce tegorocznej. Trzeba więc zmobilizować wszystkich uchylających się dotąd od świadczeń, trzeba pobudzić obojętne i wzmocnić ofiarność przodujących, słowem, trzeba doprowadzić do osiadczenia wszystkich akcji społecznej na odbudowę Warszawy.

Można to zrobić pod warunkiem ulepszenia metod pracy terenowych komitetów odbudowy Warszawy. Trzeba dotychczasowe luki w pracy wypełnić pracą tym bardziej wyłączonej i tym lepiej zorganizowanej.

Stolica Polski, miasto wszystkich Polaków, musi być odbudowana w pełni, musi stanąć przed nami w całym blasku swego piękna, w świetności swej architektury, w racjonalnym rozwiązaniu problemów mieszkaniowych ludności pracującej, w krasie swych pomników, parków, ogrodów i zieleni.

Temu celowi służy Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy. A wrzesień musi stać się miesiącem zdwojonego wysiłku całej Polski na rzecz odbudowy stolicy.

bywa się wysokowartościowy łupki ogniotrwały. Tego rodzaju „podwójna” kopalnia jest unikiem nie tylko w Polsce, ale również w Europie.

Przy kopalni znajdują się rozbudowane obecnie urządzenia do prania łupku, celem przygotowania go do przeróbki w zakładach przemysłu materiałów ogniotrwałych.

Dodać trzeba, że ze względu na niezwykle wysoką wytrzymałość mechaniczną i ciepłą łupkę noworudzki stanowi cenny artykuł pomocniczy dla hut metali i szkła. Przed wojną łupki ten poszukiwany był przez odbiorców zachodnio — europejskich. Należy przypuszczać, że w przyszłości, po zaspokojeniu potrzeb krajowej, po zaspokojeniu potrzeb wojennego przemysłu hutniczego, będziemy mogli wznówić eksport łupki noworudzkiej, który cieszył się tak wysoką marką na rynkach zagranicznych.

Całkowita odbudowa charkowskich zakładów traktorowych

MOSKWA, 31.8. (PAP). Doszczętnie zdevastowane przez Niemców podczas wojny charkowskie zakłady traktorowe zostały już całkowicie odbudowane.

W lipcu zakłady przekroczyły przedwojenny poziom produkcji o 26 proc., oddając do użytku w dniu 26 ub. m. 15 tysięcy traktorów, produkowanych po wojnie.

4 (X) Kupon premiowy „Dziennika Łódzkiego”

Imię i nazwisko:

Adres:

(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, Piotrkowska Nr 95 — Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe”).

Praszką

Nekrolog

Z srody na czwartek przy swoim stoliku zmarł przywalony stertą okólników.

czys.

O sprawiedliwość podatkową

Wiemy wszyscy, że chłopu mało i średnioludnemu źle się wiodło w Polsce przedwzrostowej. Obarczony liczną rodziną, pozbawiony możności nabycia nowoczesnych narzędzi pracy oraz nawozów sztucznych i dobrego ziarna siewnego, vegetował on na małym kawałku niedostatecznie uprawionej ziemi. Ziemia dawała mu przeważnie liche plony i chłopek, który żył innych, sam z rodziną często niedojadał.

W Polsce odrodzonej był biednego chłopu uległ wielkiej poprawie. Jego boleć i dążeńia znajdują w sferach rządzących należyte zrozumienie i opiekę.

Wyrazem takiej troski o dobro mało i średnioludnego chłopu, jest stabilizacja cen zboża na poziomie opłacalności produkcji i wyeliminowanie możliwości fałdliwej spekulacji zbożem ze szkoda dla rolnika. Drugim niemniej ważnym posunięciem Rządu w interesie chłopu jest wprowadzona obecnie akcja, mająca na celu oparcie opodatkowania wsi na zasadach sprawiedliwości społecznej, aby ten, kto ma większe

dochody więcej płać dla Państwa niż ten, kto mało zarabiał.

Jednocześnie rząd czyni starania, aby przez okazanie pomocy materialnej najbardziej potrzebującym w formie dostarczania im nawozów sztucznych, doboru ziarna siewnego oraz lepszych środków produkcji, umożliwić podniesienie stopy życiowej rolnika polskiego.

W związku z tą akcją odbyły się w okresie od 14 do 19 bm. we wszystkich miastach wojewódzkich narady zorganizowane z inicjatywy Związku Samopomocy Chłopskiej. Tematem narad było wyjaśnienie szerszym masom chłopskim właściwego sensu gospodarczego i politycznego ostatnich posunięć rządu w zakresie zróżnicowania podatku gruntowego i wpłat na Fundusz Oszczędności Rolnictwa (FOR).

Przy wymiarze podatku gruntowego i wpłat na FOR szczególną uwagę należy zwracać na momenty w chwili obecnej najbardziej aktualne, do których rząd przywiązuje wielką wagę. Chłopskie organizacje spo-

łeczne i polityczne w terenie muszą przede wszystkim pomagać władzom podatkowym przy ujawnianiu ew. nadużyć w związku z przyznawaniem ulg podatkowych zamożniejszym gospodarzom, a odmawiania takich ulg mało i średnioludnym gospodarzom.

Zw. Samopomocy Chłopskiej na szczeblu wojewódzkim i powiatowym podejmuje inicjatywę tworzenia Komitetów Społecznych Współpracy z Pełnomocnikiem Rządowym Podatku Gruntowego i FOR. Zadaniem tych Komitetów będzie umożliwienie władzom wymiarowym wprowadzenia przy opodatkowaniu chłopów zasady sprawiedliwości społecznej w myśl intencji Rządu.

Nadmienić należy, że przyjęta zasada sprawiedliwego wymiaru podatków znalazła żywy odzwiek w szerokich masach chłopskich, czego dowodem są uchwały toczące się obecnie nad Zw. Samopomocy Chłopskiej na szczeblu gminnym, które trwać będą do 5 września br.

BEZET

Jak pracują Lotnicze Warsztaty Doświadczalne

O „Żaku” „Zuchu” i „Misiu”



Prototyp samolotu szkolnego „Żak 1” wyprodukowany przez LWD

Motor zaczyna pracować, śmigło obraca się coraz szybciej. Jeszcze parę obrotów, jeszcze chwila i niewielki srebrny samolot toczy się równo po zielonej murawie, coraz szybciej i wyżej. Wzbija się coraz wyżej. Jest coraz dalej i dalej.

W hangarze stoi jeszcze kilka samolotów. Oprawdający nas pilot wskazuje na jeden z nich i mówi: „Ten wkrótce pójdzie do muzeum. Przechodzi typ. To był pierwszy nasz samolot”.

Ale zaczynamy od początku. Lotnicze Warsztaty Doświadczalne powstały zaraz po wyzwoleniu w mieście w lutym 1945 r. Organizatorem i dyrektorem był od pierwszej chwili pilot - konstruktor inż. Sulkowski. Pierwszym zadaniem, jakie otrzymała placówka, było skonstruowanie samolotu uniwersalnego przysto-

sowanego do najgorszych nawet warunków. Zadanie zostało wykonane.

W pracowniach konstruktorów i w warsztatach powstaje pierwszy prototyp „Szpaka 2”, po tym „Szpaka 3”, a wreszcie „Szpaka 4”. Ten dopiero typ nadaje się do budowy seryjnej. Rozpoczyna się budowa pierwszej serii „Szpaka 4”, już nie w LWD, lecz w Państwowych Zakładach Lotniczych. Bo LWD są tylko mózgiem lotnictwa.

Później w warsztatach powstał samolot szkolny „Żak 1”, 2 i 3. Skonstruowano również „Żaka 4” odmianę „Żaka 3”.

Opracowano tu również prototypy samolotów sportowych „Zuch 1” i 2. „Zucha 2” oglądamy w hali montażowej. Jest już prawie gotowy. Jeszcze tylko przeciągnąć lakierem, przetransportować na lotnisko, przybić skrzydła i samolot będzie gotowy. „Zuch 2” jutro ma odbyć swój pierwszy lot.

W innej hali robotnicy spawają jakąś potężną konstrukcję metalową. Ten dziwny szkielec — to kadłub prototypu samolotu „do wszystkiego”. „Misiu”. Bo „Miś” będzie na prawdę samolotem do wszystkiego: 10-osobowy, rozwijający szybkość 220—230 km na godzinę, będzie obsługiwał linie pasażerskie.



Montaż „Zucha” w hali LWD

Miś jest specjalnie przystosowany do warunków naszego lotnictwa komunikacyjnego. Długość naszych linii lotniczych nie przekracza 400 km. Na takich, stosunkowo krótkich

ODBUDOWA WARSZAWY
— to symbol
odbudowy całej Polski

„Kinematografia polska jest na najlepszej drodze”

mówi słynny reżyser Pudowkin
Filmowi goście w Łodzi

W poniedziałek, dn. 30 b.m. powracająca z Kongresu Intelktualistów

liniach, szybkość nie odgrywa prawie żadnej roli. Zważywszy bowiem, że sam dojazd do lotniska, a następnie z lotniska do miasta trwa do 2 godzin, — 10 minut dłuższy, czy krótszy lot, dla pasażera nie odgrywa praktycznie żadnej roli. A tymczasem szybkość kosztuje bardzo wiele. Dla zwiększenia 2-krotnie szybkości samolotu zużywa się 8-krotnie więcej benzyny. Płaci za to pasażer. A nam chodzi przecież o obniżenie kosztów komunikacji lotniczej.

Podsumowując wyniki dotychczasowej pracy Lotniczych Warsztatów Doświadczalnych stwierdzamy, że wyprodukowały one w ciągu 3 lat w warunkach niezwykle trudnych, bez odpowiedniego pomieszczenia, bez dostatecznej ilości pracowników, walcząc z brakiem surowców kilka prototypów samolotów. A przed wojną w Polsce rocznie budowano przeciętnie 1 do półtora prototypów samolotów. Drugim dowodem pomysłowego rozwoju LWD jest zainteresowanie zagranicą, a specjalnie Rumuni, Belgii i Jugosławii naszymi samolotami. Kraje te wyraziły chęć nabycia naszych samolotów. A więc jeśli rozwinie się również produkcja seryjna samolotów, będziemy mogli je również eksportować.

Po prostu Plaga oszustwa

Przed kilku dniami ZUS ostrzegali łódzkich rencistów przed sprytnym oszustem, który podając się za kontrolera Ubezpieczalni Społecznej i obiecując podwyżkę rent lub jakieś frapujące świadczenia rzeczowe, podstępnie wyłudza od biednych ludzi pieniądze.

Okazuje się, że cyniczny przestępca ma „kolegę po fachu”.

Jak zawiadamia nas Zarząd Miejski:

„Od pewnego czasu krąży po mieście osobnik, podający się za kontrolera Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Łodzi, zgłasza się do niezamożnych mieszkańców miasta i, obiecując im pakiety z Ameryki, pomoc pieniężną i poważne ilości opału, żąda od nich tytułem opłaty pewnej kwoty pieniężnej. Wydział Opieki Społecznej komunikuje, że nie dysponuje żadnymi paczkami z Ameryki i nie ma możliwości ich uzyskania.

W razie zgłaszania się do mieszkańców osobników, podających się za kontrolerów Opieki Społecznej i wyłudających od nich pieniądze, należy natychmiast oddawać oszustów w ręce Milicji Obywatelskiej”.
Całe społeczeństwo powinno współdziałać w unieszkodliwianiu tych pozbawionych skrupułów osobników, którzy w perfidny sposób żerują na najuboższych mieszkańcach naszego miasta.

JEŻELI GRAC NA LOTERII — TO TYLKO W KOLEKTURZE:

St. BUJAŁSKIEGO

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 161
ul. RZGOWSKA 113

IV kl. 53 loterii przyniosła naszym graczom:

500.000	Nr. 80457
200.000	Nr. 44324
100.000	Nr. 61028
100.000	Nr. 62981
100.000	Nr. 82874

Przypominamy naszym stałym graczom, że losy do I kl. 54 lot. są już na wyczerpaniu.

(k 104)

Piszemy, o czym mówi „Ryba” i o liście do pewnej Centrali

1500 osób dziennie w Łodzi jada na obiad dorsza. Jeśli kogoś ciekawi skład ta statystyka i czy chodzimy od domu do domu, sprawdzając co kto ma na obiad, musimy odpowiedzieć, że nie. Dowiedzieliśmy się o tym w spółdzielni pracy „Ryba”. Tyle właśnie porcji dorsza sprzedaje dziennie ta spółdzielnia. Dorsz, do którego początkowo odnosiliśmy się tak nieufnie, wygrał walkę o wejście do jadłospisu. O tym nas też poinformowano w „Rybie”.

Spółdzielnia „Ryba” powstała w styczniu br. Za zadanie postawiła sobie popularyzację potraw rybnych a specjalnie dorsza. Specjalistki przeszkolone na specjalnych kursach, zarządzanych przez Centralę Rybną i Ligę Kobiet, doszły już do perfekcji w sporządzaniu dziesiątków najrozmaitszych potraw z jednego gatunku ryby. W sklepie — restauracji „Ryba”, przy ul. Piotrkowskiej 273, możemy otrzymać rybę w najrozmaitszych postaciach: smażoną, gotowaną, kotlety z ryby, pierożki nadziewane rybą, salatkę itp. w cenie od 30 do 100 zł porcja. Kupujących

nie brak, bo ryba jest stosunkowo tania i smaczna, a przy tym pożywna. Spółdzielnia dostarcza przyrządzone ryby nie tylko prywatnym klientom, lecz także prawie wszystkim szpitalom i około 35 stołówkom.

Niestety choć konsumenci polubili dorsza, stołówki niezbyt często mogą sobie pozwolić na to danie. Większość stołówek otrzymuje 24 zł na obiad dla jednej osoby. Porcja dorsza kosztuje „w detalu” 30 zł, stołowi biorąc większą ilość porcji płać 23 zł. A więc na wszystkie dodatki, zupę itp. pozostaje 1 zł. Stołowi muszą więc zaoferować jednego dnia na obiedzie, aby następnego móc kupić dorsza.

Pragnąc obniżyć cenę porcji dorsza, spółdzielnia pracy „Ryba” zwróciła się ostatnio do Centrali Rybnej z prośbą o umożliwienie spółdzielni nabywania dorsza w cenie, płaconej przez hurtowników. Jeśli Centrala Rybna do prośby tej ustosunkuje się przychylnie, produkcja spółdzielni znacznie wzrośnie i dorsz znajdzie się we wszystkich stołówkach. (i)

grupa filmowców zagranicznych odwiedziła Łódź: W. Pudowkin, reżyser (Zw. Radziecki), Leo Moussinac, scenarzysta (Francja), Louis Daquin (Francja), Ferens Hont, dyrektor filmu węgierskiego. Hay El, reżyser (Węgry), Umberto Barbaro, reżyser i scenarzysta (Włochy) i red. Koprywa (Czechosłowacja).

Goście zwiedzili atelier filmowe na Łąkowej, gdzie kręci się obecnie pierwszą powojenną polską komedię „Skarb” i byli świadkami nakręcania niektórych scen.

Na krótkiej konferencji prasowej, która odbyła się po zwiedzeniu atelier, usłyszeliśmy kilka charakterystycznych wypowiedzi „asów” filmu zagranicznego.

W. Pudowkin zapytany o wrażenie, jakie zrobiła na nim praca polskich filmowców, odpowiedział:

— Tak samo jak we Wrocławiu na Wystawie, tak i tu uderza mnie przede wszystkim cechujący Polaków, ogromny zapał do wszelkich przedsięwzięć jakie podejmują. Widać, że ludzie pracują u was nie z obowiązku, lecz z zamiłowania. I to jest rekwizytem pozytywnych wyników pracy.

Młoda, upaństwowiona kinematografia polska jest na najlepszej drodze rozwoju. Dowodem tego jest wspólny film „Oświećmy”.

Pragnąłbym, by wszystkie młode kinematografie brały z tego filmu przykład. Cieszy mnie wiadomość, że Wanda Jakubowska pracuje obecnie nad trzema nowymi filmami.

Najważniejszym warunkiem pomysłowego rozwoju produkcji filmowej jest upaństwowienie.

Znany reżyser włoski Umberto Barbaro zapytany o rozwój kinematografii włoskiej powiedział:

— Rozwój naszego filmu i jego największe osiągnięcia zawdzięczamy bezsprzecznie ideologicznemu i artystycznemu wpływowi filmu radzieckiego. Nowy film włoski zrywa z dawnymi tradycjami.

Nawiązując do wypowiedzi Pudowkina, Barbaro powiedział:

— Swoje sukcesy film włoski zawdzięcza temu, że mimo trudności technicznych, robiony jest „z sercem”. Różnica między nowym a dawnym filmem włoskim tkwi w jego definicjach. Dawny film włoski był, jak to definiował Mussolini, „najpotężniejszą bronią”, obecnie, według definicji Lenina jest „najpotężniejszą ze sztuk”.

Ciekawa była również wypowiedź przedstawiciela Francji p. Daquin:

— Choć wasze atelier jest małe i przez to macie trudne warunki pracy, widać że jest ono warsztatem pracy, a to jest najważniejsze. Wasi aktorzy, których widziałem na filmie „Oświećmy” grają doskonale. Nie przypuszczałem, że dla wielu z nich był to debiut. (W).

Jak się czytelnicy domyślają, tytuł tej zabawnej operetki jest zaprzeczeniem jej treści. Zuzanna wcale nie jest cnotliwa, wprost przeciwnie, to właśnie rozwydrzona, szukająca zakazanych przygód żona, łamiąca bez żadnych skrupułów jakby programowo wszelkie względy lojalności małżeńskie. Ci z widzów „Cnotliwej Zuzanny”, którzy byli w „Bagateli” na „Musisz być moją”, mogą sobie przypomnieć, że bardzo tamta Zuzanna różni się moralnie od tej, która stoi poza wszelką moralnością. Tamta potrzebowała chociaż dowodu zdrady swego męża, aby mu przypisać róg — ta, mając męża pocciwina, robi to cynicznie, traktując to po prostu jako rozkoszne zemiństwo, dobrze, że nie zarobkowie, bo czymże ostatecznie różniłaby się od zwykłej ładaczki? Tak się złożyło w obecnym „sezonie ogórkowym”, że publiczność teatralna w Łodzi ma sposobność obejrzeć na scenach naszego miasta kilka typów swawolnych, łasych na męskie pieszczoty, mężatek i panien w: „Zabusi”, „Musisz być moją”, „Pannie Mężatce”, „Rozkosznej Dziew-

Teatr „Lutnia”

„Cnotliwa Zuzanna”

czynie” i „Cnotliwej Zuzanne”. Ta mężatka z „Lutni” jest najgorsza, jest po prostu ładacznicą bez żadnych zasad, a właściwie z jedną zasadą — z zasadą cynizmu. Ogarnięta pewnego rodzaju amokiem (szal erotyczny u dzikich) zaraża żądzą użycia każdego z kimkolwiek się zetknie, staje się duszą zepsucia chorującego na perfidię otoczenia. Z tego punktu patrzenia można by, a nawet trzeba, nazwać „Cnotliwą Zuzannę” operetką cynizmu.

Tę szczególnego rodzaju satyrę na cynizm klasy mieszczańskiej sprzed pierwszej wojny światowej, napisali J. Okonkowski jako librecista i Jan Gilbert jako autor muzyczny. Pokazana jest miła rodzinka francuskiego uczonego, specjalisty od dziedziczości, barona Konrada des Aubrais, przyjętego świeżo do Akademii Nieśmiertelnych w nagrodę zasług za wzorowe rzekomo cno-

ty uczonego, męża i obywatela. I oto na scenie widzimy podstęp owego męża, uczonego i obywatela. Birbant, korzystający z głupoty własnej żony Delfiny i oszukujący ją na każdym kroku, uwodził żonę swego kolegi po fachu, Charancey’a, mający syna Huberta i córkę Jakubinę, na śladujących go jota w jota. Ten głowawy jeszcze syn „zadaje się” z połowicą fabrykanta perfum, Pomarela, ową właśnie cnotliwą Zuzanną, nagrodzoną jakby na śmiech, nagrodą cnoty przez grono uczonych z poręki barona, córka zaś z poręcznikiem lekkoduchem Rene Boislerette. Cała paczka nawzajem okłamuje się i oszukuje — szczerą jest ze sobą jedynie pod działaniem alkoholu w nocnym lokalu „Moulin Rouge” — rzecz bowiem dzieje się w Paryżu. Ale nie ludźmy się, że tylko w Paryżu były takie rozdzielki i w Paryżu tylko działy się takie rzeczy — działy się u

nas w Łodzi i dzieją się do dziś. Najpocziwsi ze wszystkich figur operetki, to jedynie ludzie ciężkiej pracy, jak Aleksy, starszy garson w „Moulin Rouge” i pokojówka Mariette’a albo dobrośliwe gluptaki, jak żona uczonego barona, Delfina i mąż „cnotliwej” Zuzanny, Pomarela. Podli, korzystając z głupoty pocziwych okraszają sobie życie wątpliwą wartości uciechami, które rodzą ową arcymieszczańską cechę nadcechami: obłudę i cynizm.

Jeżeli chodzi o wykonawców, to wszyscy byli „w swoich rolach” z wyjątkiem może Jadvigi Kandy. Na rolę tytułową w tej operetce była nieco za sztywna, potęgowałbym zbyt poważna, a na wet pomnikowa. Do tej powiewnej i trywialnej roli nadawała się więcej Iwona Grochulska, tak samo zresztą jak rolę Róży z większym powodzeniem odegrałby właśnie Kenda. Wina to reżysera Filipa Kuligowskiego, który

okazał się stanowczo lepszy jako wykonawca roli uczonego barona. Świetna była Danuta Lubowska w roli jego żony Delfiny i była to bodajże najlepsza kreacja kobieca w tej operetce. Alfredda Wasilewska w roli jej córki wspólnie grała harmonijnie z Lesławem Waclawikiem w roli poręcznika Rene. Nie wiele jednak mieli pola do popisu w swych mdłych rolach. Daleko barwniejszą rolę jako brat Jakubiny i godny synek barona miał Aleksander Sawin — to też wykorzystał ją w pełni ku szczerzej uciechy widowni. Najlepszą jednak postać męską stworzył Antoni Kaczorowski jako starszy garson Aleksy. Obok niego zaraz postawić należy Karola Koszele w roli uczonego Charancey’a, a potem Wacława Zwolińskiego w roli męża Zuzanny, Pomarela.

Balet słaby. Orkiestra pod batutą kapelmistrza W. Szczepańskiego dobra — partie chórów najlepsze, duet Kenda i Zwolińskiego nieszczęśliwy. Kostiumy lepsze od dekoracji, które nie były złe, lecz może nawet gorzej, bo banalne.

MARIAN PIECHAŁ

Dziś mecz kolarski Pardubice - Łódź na torze w Helenowie

Od dwóch dni bawia w Łodzi najlepsi kolarze Czechosłowacji, którzy jako reprezentacja Pardubic startować będą dziś w meczu międzymiastowym z reprezentacją Łodzi wzmocnioną mistrzem Polski Kupczakiem.

Interesujący ten mecz rozpocznie się o godz. 17.30 na torze w Helenowie. Zarząd ŁÓZK apeluje do wszystkich zawodników, wchodzących w skład reprezentacji, i do posiadaczy licencji, czy kart wyścigowych o punktualne przybycie na stadion o godz. 16.

W ramach tego meczu odbędzie się kilka wyścigów dodatkowych dla kolarzy licencjonowanych i dla posiadaczy kart wyścigowych. Tak zwani „kartowicze” rozegrają mistrzostwa torowe Łodzi. Może nie dobrze, że program meczu międzymiastowego obciążono jeszcze konkurencjami lokalnymi, ale przecież reprezentacyjni zawodnicy nie mogli by jednak „odwalać” konkurencji za konkurencją. Z drugiej zaś strony dobrze że, młodzi zawodnicy będą mieli okazję brać udział w zawodach przy zapelnionych szczeblach trybun. To też pewnego rodzaju sensacja.

Dzisiejsze wyścigi kolarskie w Helenowie zapowiadają się nadzwyczaj interesujące i niewątpliwie dojdzie do wielu ciekawych pojedynków. Wiemy, że kolarze Czechosłowacji reprezentują wysoki poziom sportowy i mają za sobą nie jedno zwycięstwo. Zawodnicy Czechosłowacji posiadają przede wszystkim doskonały sprzęt sportowy i oczywiście poprawną technikę jazdy na rowerze na torze wyścigowym.

Jesteśmy przekonani, że dzisiejsze zawody będą stały na wysokim poziomie, a uzyskane czasy będą bardzo dobre. Nie trzeba bowiem zapominać, że w reprezentacji Łodzi znajdują się dwaj najlepsi kolarze Polski: Kupczak i Bek. Pozwala nam to przypuszczać, że walka o zwycięstwo pierwszego miejsca w punktacji ogólnej będzie bardzo zażarta.

Reprezentacja Łodzi wystąpi w następującym składzie: Bek, Marchwiński, Jerzy Leśkiewicz, Salyga i Kupczak z krakowskiej „Garbarni”.

Skład reprezentacji Pardubic przedstawia się następująco: Bartunek, Kocvara, Bruner, Golembiewski i Stapienek.

Pod względem organizacyjnym mamy jedną prośbę do ŁÓZK, żeby zawody mogły się rozpocząć punktualnie i żeby konkurencja następowała jedna po drugiej, bo tylko wówczas zawody mogą być ciekawe. Trzeba imprezę tak zorganizować, że z chwilą skończenia jednej konkurencji, zawodnicy startujący do następnej byli już na linii startu.

ŁÓZK przygotowuje nam jeszcze jedną niespodziankę: Oto po tych dzisiejszych wyścigach w najbliższy piątek przy świetle elektrycznym na torze w Helenowie odbędzie się 2-godzinny wyścig amerykański z udziałem wszystkich najlepszych kolarzy z całej Polski. Reprezentowane będą następujące miasta: Warszawa, Poznań, Wrocław, Łódź i być może — Kraków. Ponadto startowali będą zawodnicy Czechosłowacji.

Będzie to ciekawy wyścig.

Dobrze się stało, że wyścigi kolarskie w Łodzi organizowane są w dni powszednie. Nie będą więc odciągali widzów od zawodów piłkarskich o mistrzostwo Ligi.

Zobaczmy dziś na torze w Helenowie, pierwszy raz w tym roku, kolarzy zagranicznych, startujących w Polsce. Warto może porozumieć się ze Szwedzkim Związkiem Kolarskim i sprowadzić na tor doskonałych zawodników ze Sztokholmu. Cieszymy się jednak na razie tym, że startować będą dziś Czesi a tamten projekt pozostawiamy ŁÓZK do realizacji. Koszt sprowadzenia kilku

Młodzi nie zawiedli Renesans pięściarstwa polskiego

Mecz pięściarski Polska — Czechosłowacja dla juniorów był doskonałym projektem. Inna kwestia, że przed meczem mieliśmy pewne poważne obawy, czy nasi młodzi zawodnicy potrafią wywalczyć zwycięstwo.

Okazało się, że młodzi nie zawiedli. Wygrali mecz 13:3. Walczyli nadzwyczaj ambitnie. Wykazali poprawną szkołę i zasłużyli na pochwałę. Tak się złożyło, że w reprezentacji juniorów na 8 zawodników znalazło się aż 3 z okręgu łódzkiego: Kargier, Brzózka i Stec.

Kargier zdobył pierwsze dwa cenne punkty, a potem Brzózka, o którym wiele razy pisaliśmy, jako o talencie sportowym wygrał przez KO. Natomiast Stec niezbyt dobrze się spisał, ale i on zalicza się już do ekstraklas naszych zawodników.

Zwycięstwo nad Czechosłowacją 13:3 jest bardzo wymowne. Okazuje się, że posiadamy pierwszorzędną rezerwę. Ci młodzi chłopcy umieją nie tylko sparringować na sali, ale nauczyli się walczyć ambitnie z przeciwnikiem na ringu. To nas cieszy. To nam dodaje otuchy, że pięściarstwo polskie odradza się, że już chyba doczekamy się tego momentu, że ktoś będzie mógł zastąpić naszych reprezentantów, którzy znajdują się tam dotychczas nie dlatego, że są dobrzy, lecz dlatego, że nie ma lepszych od nich.

W reprezentacji juniorów znaleźli się zawodnicy z prowincji, jak chociażby Stec i Brzózka, a więc prowincja zaczyna dochodzić do głosu. Tu leży siła sportu polskiego. Na

provincji musimy szukać przyszłych mistrzów. O Brzózce pisaliśmy wiele razy. Jeżeli nie zdemoralizuje się on zwycięstwami, kto wie czy nie stanie się jednym z najlepszych pięściarzy polskich w wadze koguciej.

Warto może, aby za przykładem boksu poszły inne gałęzie sportu polskiego, organizując podobne spotkania międzymiastowe dla juniorów.

Jeśli chodzi np. o lekkoatletykę, najtrudniej chyba skłonić do składów reprezentacyjnych. Jeżeli nie mamy dostatecznej ilości zawodników, by stworzyć pełną reprezentację męską i kobiecą, to

coż mówić o juniorach. Przeżywamy teraz okres przygotowań naszych lekkoatletów przed wyjazdem na Igrzyska Bałkańskie. Lekkoatleci trenują, ale czy ostatecznie wyłoni się lista

Czy przyjedzie do Polski Torma

Dwa mecze w Warszawie i w Łodzi z bokserami Czechosłowacji

Na 12 września zakontraktowany został międzymiastowy mecz bokserów Praga — Warszawa. Spotkanie to odbędzie się w Warszawie.

14 września odbędzie się mecz Łódź — Praga.

Czesi mają przysłać do Polski swój najmłodszy skład. Nie ulega wątpliwości, że reprezentacja Pragi pokrywać się będzie z reprezen-

zawodników ze Szwecji nie byłby zbyt duży, a powodzenie zawodów z ich udziałem byłoby na pewno ogromne.

Do wyniku tego meczu przywiązuje my znaczenie propagandowe i dla tego oczekujemy od naszych zawodników ambitnej walki o każdy centymetr toru betonowego.

Na wiosnę potrafiliśmy dwa razy odnieść zwycięstwo nad kolarzami Czechosłowacji na szosie. Tym razem torowcy nasi nie powinni dać się wyprzedzić.

Już po pierwszej konkurencji będzie można zorientować się w poziomie naszych przeciwników. Jedno jest pewne, że walka będzie bardzo ciekawa.

Węgry - Rumunia - Finlandia - Norwegia

Piłkarze naszych czasów, a szczególnie dalsze mecze międzymiastowe. Kalendarzyk przedstawia się następująco:

18.9. Polska — Węgry juniorzy w Łodzi.

19.9. Polska II — Węgry II w Budapeszcie.

19.9. Polska — Węgry w Warszawie.

10.10. Polska — Rumunia na Górnym Śląsku.

17.9. Polska — Finlandia w Warszawie.

31.10. względnie 7.11. Polska — Norwegia w Warszawie albo na Górnym Śląsku.

Z kalendarzyka tego nie jesteśmy bardzo zadowoleni. Nie wiemy dlaczego monopol na organizowanie spotkań międzymiastowych ma wyłącznie Warszawa. Przecież Kraków też chciałby widzieć u siebie chociaż jedną drużynę zagraniczną. Poznania wi też coś się należy. Nie mówimy już o Łodzi, której powierzono zorganizowanie tylko meczu juniorów. Sądzymy, że w tej dziedzinie należałoby przeprowadzić pewne zmiany.

Spotkanie Polska — Finlandia z powodzeniem mogłoby się odbyć np. w Krakowie.

Wyjaśnienie w sprawie Przecherki

Jeden z naszych czytelników zwraca uwagę, że w Nr 235 (1141) z dnia 26 sierpnia br. w sprawozdaniach z meczu piłkarskiego Polska — Jugosławia była rozbieżność w opinii o grze Przecherki.

Otóż pierwszy artykuł była to relacja PAP, drugi — naszego specjalnego wysłannika.

Korespondentowi agencji PAP Przecherka podobał się, a naszemu wysłannikowi nie. Sprawozdanie naszego korespondenta wpłynęło później i ze względów technicznych nie mogliśmy dokonać zmian w sprawozdaniu PAP.

Były to więc dwa odrębne zdania. Musimy jednak zaznaczyć, że niemal cała prasa sportowa była zgodna z opinią naszego korespondenta.

Juniorzy Czechosłowacji walczą w Gdańsku

Dziś odbędzie się w Gdańsku spotkanie bokserów między juniorami Czechosłowacji, a zespołem juniorów Polski północnej.

W składzie Polski północnej znajdują się zawodnicy Gdańska. Gdyni i Elbląga.

Skład ten przedstawia się w kolejności wag następująco:

Stefaniak, Gignat, Kudłacki, Goliński, Musiał, Iwański, Mechliński i Misiewicz.

Tadeusz Dołęga-Mostowicz PAMIĘTNIK 14 POWIEŚĆ PANI HANKI

Pani Hanka, piękna żona zdolnego dyplomaty, ma wiele kłopotów. Niedawno odkryła, że jej mąż nie jest właściwie jej mężem, gdyż popełnił bigamię. Po za tym musi jeszcze, biedaczka, pośredniczyć w sprawach sercowych swojej przyjaciółki, która skarżyła się, iż niejaki Robert Tonnor szantażuje ją, nie chcąc oddać pisanek do niego listów. Pani Hanka udaje się do „szantażysty”, który okazuje się wcale interesującym mężczyzną...

Przeprosił mnie też za swoje posadzenie, a przepraszał tak miło, że stopniowo przestałam się nań gniewać. Dowiedziałam się od niego kilku rzeczy, przy pomocy których dał mi do zrozumienia, że to raczej Halszka go zapasuje. (Swoją drogą z tej Halszki ohydny kłamczuch. Przypuszczam, że opowiedziała mi o tej sprawie tylko dlatego, by mi zaimponować. A może po prostu Paweł zrobił jej scenę zazdrości. Nie pojmuję jak można interesować się takim Pawłem. Ale dla niej i on jest za dobry).

Później mówił o sobie. Okazało się, że nie jest żadnym hochsztaplerem, lecz przedstawicielem kilku firm zagranicznych, że ma swoje biuro, że często wyjeżdża do Francji, Anglii i Niemiec, że ma własny samochód. Ta wariacka na pewno wiedziała o tym wszystkim i pojąć nieumiem, dlaczego zmyśliła o nim tyle głupstw. Okazał się przy tym bardzo dowcipnym i miłym causeurem. Jedną tylko prawdę powiedziała o nim Halszka: ten człowiek jest naprawdę bezwzględny. Na przykład rozmawiając ze mną kil-

ka razy brał moją rękę, i trzymał w swoich. Wprost niepodobniem było uwolnić się. Trzymał i nie puszczał. Zdawał się zupełnie nie zauważać tego, że usiłuję wyswobodzić rękę. Gawędziło się tak miło, że ani się spostrzegłam, gdy wybiła dziewiąta. Na szczęście on na to zwrócił uwagę, bo wstał i powiedział, że właśnie o dziesiątej ma jakąś sprawę do załatwienia. Podając mi futro zapytał:

— Kiedy znowu panią zobaczę?

Oczywiście odpowiedziałam, że nigdy i że ma bardzo ładne mieszkanie. Wtedy on powiedział:

— Najczęściej koło szóstej jestem w domu. Będzie czekał na pani telefon.

— Żegnam pana — skinęłam mu głową i wyszłam.

Na schodach minęła mnie wcale ładna pani. Nie zwróciłam na nią uwagi, gdyby nie to, że była świetnie ubrana. Zakład trójstronny z szynszylki i bardzo zgrabny czarny kapelusz z jaskrawo czerwonym piórem. Miała rude włosy (oczywiście farbowane) i swoją drobną sylwetką w ogóle przypominała Clare Bow.

Nie omyliłam się, szła do niego. On musi być strasznie kobieciarzem. Najgorsze z tego wszystkiego to to, że zapomniałam zabrać listy Halszki.

Trudno, będę musiała jeszcze raz być u niego. Gotów Bóg wie co o mnie pomyśleć, ale nie mam na to sposobu.

Dziś w południe poszliśmy z Totem na pokaz modeli futer. Jeden zwłaszcza płaszcz z nurków szale nie mi się podobał. Nawet zapytałam o cenę. Horendalna: trzydzieści dwa tysiące. Wątpię, czy uda mi się ojca na to naciągnąć. Toto byłby szczęśliwy, gdyby mógł mi te nurki kupić, ale nie mogę od niego przyjmować takich prezentów.

Bardzo sprytnie załatwiłam z nim sprawę stryja Albina. Dochodzę do przekonania, że rzeczywiście

nie brak mi inteligencji. Mianowicie dałam mu pięćset złotych i poprosiłam, by na mój rachunek zagrał w pokera, bo śniło mi się, że dużo dla mnie wygra. Pocziwy Toto nie domyślił się żadnego podstępów i zgodził się z entuzjazmem. Obiecał tegoż wieczora pójść do szulerni. Myślę, że stryjowi pięćset złotych wystarczy. Dzwonił koło trzeciej i zakomunikował mi, że żadnych konkretnych nowin nie ma. Zmartwiło mnie to szczerze. Pojutrze wraca Jacek i do tego czasu chciałabym coś wiedzieć. Jakoś orientować się w sytuacji. Do Halszki nawet nie zatelefonowałam, tak jestem na nią oburzona. Zresztą wiedziałam, że spotkam się wieczorem na obiedzie u państwa Gawrońskich. Ogromnie jestem ciekawa, jak są ze sobą Topniewscy po tej awanturze z wyjazdem Loli na wieś do Frania Radziwiłła. Żorż porządnie się wówczas ośmieszył i wszyscy mówili o rozwodzie.

Zastanawiałam się, co mam powiedzieć Halszce. Czy dać jej do zrozumienia, że teraz orientuję się świetnie w tym, że mnie okłamała. Na jej miejscu spaliłabym się ze wstydu. Jak ona mi w oczy spojrzy! Z drugiej strony nie mogę jej powiedzieć prawdy, bo to zepsułoby nasze stosunki, a wcale nie chcę z nią zrywać. W gruncie rzeczy lubię ją i wiem, że jest dla mnie życziwa.

Na obiedzie było ponad dwadzieścia osób. Jedzenie dali jak zwykle wyśmienite i doskonałe wina. — Siedziałam vis-à-vis Żorża. Robił wrażenie przynębionego. Za to Lola z wielkim ożywieniem flirtowała z panem domu. Zauważyłam, że Halszka spoza słodkich uśmiechów zerkała ku mnie wyraźnie zaniepokojona. Nędzna hipokrytka! I w dodatku ma nowy pierścionek z szafirem. Od kogo mogła go dostać?

Gdy tylko wstaliśmy od stołu i znalazłyśmy się przez chwilę na osobności powiedziała szepem:

d. c. n.

KALENDARZYK

Sroda 1 WRZESNIA	DZIS: Bronisława
	JUTRO: Stefana

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Komisariat Miejski M. O. 253-80
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Straż Pożarna 8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Czyn-
skiego (Rokicińska 53), Dancerowej (ul.
Zgierska 63), Rowińskiej-Koprowskiej (Pl.
Wolności 2), Staniawicza (Pomorska 91),
Świętokrzyskiej (Rzgowska 51).

Teatry

TEATR W. P. — ul. Jaracza Nr 27
o godz. 19.15 „Grzegorz Dymala”.
TEATR TUR — ul. 11 Listopada 21
Niezłomny.

TEATR KAMERALNY
DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 54
o godz. 19.15 „Nieboszyk Pan Pie”.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1.
Od soboty 4 hm. o godz. 19.30 „Dobrze
skrojony frak”.

TEATR LETNI „BAGATELA”
ul. Piotrkowska 94
o godzinie 20 „Musisz być moja” —
Ostatnie 3 dni.

TEATR LETNI „OSA”, ul. Zachodnia 43
„Rozkoszna dziewczyna” o godz. 19.30.
Znaki ważne.

TEATR LUTNIA — Piotrkowska 243
o godzinie 19.15 operetka „Cnotliwa
Zuzanna”.

Muzea MIEJSKIE:
Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiew-
icza czynne od godz. 10-17 prócz po-
niedziałków.

Etnograficzne — Plac Wolności Nr 14
czynne codziennie od 10-17 prócz po-
niedziałków.

Historyczne — Plac Wolności Nr 14
czynne codziennie od 10-17 prócz po-
niedziałków.

Sztuki — Włocławskiego 36. Otwarte od
10-17 prócz poniedziałków i piątków.

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:
„Bohater”
(godz. 18.20 w niedz. 16)

BALTYK — ul. Narutowicza 31:
„Lekkomyślna siostra”
(godz. 18.30, 21, w niedz. 13.30)

BAJKA — ul. Franciszkańska 21:
„Wakacje”
(godz. 17.30, 20, w niedz. 15.30)

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
„Program Aktualności kraj. i zagr.”
Nr 27

HEL — ul. Legionów 2/4:
„Syn pułku”
(18.30, 20, niedz. 14)

MUZA — Ruda Fabianicka:
„Siódma zastawa”
(godz. 18.30, 21, niedz. 16)

POLONIA — ul. Piotrkowska 67:
„Zielone lata”
(godz. 16.30, 18.30, 21, niedz. 13.30)

PRZEDWIOSNIE — Żeromskiego 74/76:
„Zwariowane lotnisko”
(godz. 18.30, 21, w niedz. 16)

SOBOTNIA — ul. Kilińskiego 178:
„W poroju za meczem”
(godz. 16.30, 18.30, 21, w niedz. 13.30)

Jeden kradł, drugi sprzedawał

Są ludzie zajmujący się handlem
kradzioną przedzą. Do tego grona
należał m. in. Walenty Herudziński,
zam. w Łodzi przy ul. Łomżyńskiej
nr 1. Rewizja przeprowadzona w
jego mieszkaniu ujawniła 46 kg prze-
dzy bawelnianej ukrytej w specjal-
nym schowku.

W tym właśnie czasie, gdy była
przeprowadzana rewizja, do Heru-
dzińskiego przyszedł Czesław Ko-
walski przynosząc szpulkę przedzy
bawelnianej skradzionej w fabryce.

Obaj zostali zatrzymani i osadze-
ni przez Komisję Specjalną w obo-
zie pracy, Herudziński na okres 18
miesięcy, zaś Kowalski na okres 1
miesiąca.

Wiadomości kupieckie

INFORMACJA W SPRAWACH
ZAWODOWYCH

Związek Zrzeszeń Kupieckich
woj. Łódzkiego i Zgromadzenie
Kupców m. Łodzi podają do wiado-
mości, że z dniem 1 września b. r.
zostaje uruchomiony w lokalu
Zgromadzenia (Piotrkowska 40, I p.)
dział Informacji.

Informacja czynna jest od godz.
9 do godz. 15 i udziela Członkom
Zrzeszeń Kupieckich odpowiedzi na
pytania z zakresu skarbowości, o-
bowiązujących cen, marż zarobko-
wych, nowych przepisów o komor-
nym i t. p. interesujących kupców
zagadnień.

Uprasza się o zanotowanie telefo-
nów działu Informacji: 146-86 i
136-96. (k 5)

ROMA — ul. Rzgowska 84:
„Kullis Wielkiej Rewli”
(godz. 18.30 w niedz. 15.30)

REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Moja miła”
(godz. 18.30, 20.30 w niedz. 16.30)

STYLOWY — ul. Kilińskiego 123:
„Admirał Nachimow”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30)

SWIT — Bałucki Rynek 5:
„Postrach mórz”
(godz. 18.30, 20.30 w niedz. 16.30)

TECZA — ul. Piotrkowska 102:
„Okoliczności łagodne”
(godz. 17.15, 21, w niedz. 15)

TATRY — Sienkiewicza 40 (w ogrodzie):
„Miasto bezprawia”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30)

WISLA — ul. Daszyńskiego 1:
„Chłopiec z przedmieścia”
(godz. 17.15, 21, w niedz. 15)

WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16:
„Miasto bezprawia”
(godz. 17.15, 21, w niedz. 15)

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16:
„Lekkomyślna siostra”
(godz. 15.30, 18.30, w niedz. 13)

ZAGŁĘBIE — ul. Zgierska 23:
„Casablanca”
(godz. 15.30, 18.30, 20.30 w niedz. 13)

Z kroniki milicyjnej

POŻAR W ZAGRODZIE

W zagrodzie Józefa Stompory
(Radziecka 40) powstał pożar, któ-
ry ugasiły 3 oddziały straży pożar-
nej. Pastwą płomieni padła stodoła
wraz ze zbiorami i 3 maszynami
oraz szopa przylegająca do stodoły.

PRZECIĄŁ SOBIE ŻYŁY

Przy ul. Piotrkowskiej 189, w
mieszkanu własnym 39-letni Zenon
Łuczak poprzeczynał sobie żyły.
Samobójca zmarł po kilku minu-
tach. Lekarz pogotowia stwierdził
zgon.

ZŁODZIEJ KIESZONKOWY

Podczas kradzieży kieszonkowej
na Placu Zwycięstwa zatrzymany
został Feliks Chojnacki. (w)

RADIO

ŚRODA 1 WRZESNIA

12.04 Dziennik 12.09 Muzyka. — 12.25
Polskie Pieśń Ludowa w wyk. Cz. Ko-
zaka — baryton. 12.45 Wiadomości dla
wsi. 13.00 Koncert rozrywkowy. — 13.45
„Sergiusz Prokofiew” — III audycja z
cyklu: „Kompozytor Tygodnia”. — 14.30
Z dzisiejszej prasy. 14.35 Muzyka obio-
dowa. 15.00 Rezerwa. 15.10 Interludium
z płyt. 15.20 Pogadanka p. t. „Spółdziel-
nie kupują zboże”. 15.30 Audycja słowno-
muzyczna dla dzieci. 15.50 Muzyka roz-
rywkowa. 16.00 Dziennik. 16.30 Muzyka
słowa w wyk. H. Kowalskiego —
skrzypce 17.00 „Wielkie tradycje mło-
dzieży polskiej we Wrocławiu” — poga-
danka. 17.30 Koncert popularny. 18.00
„Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych”. —
18.05 Rezerwa. 18.15 Audycja dla wojs-
ka 18.45 „Nowe książki” — felieton.
19.00 Felieton Dr. Zdz. Skwarczyńskiego
p. t. „Chłop XVI w. w poezji i rzeczy-
wistości”. 19.10 Utwory fortepianowe.
19.30 „Emancypantki” 51 odc. powieści
B. Prusa. 19.45 „Z życia Bułgarii”. —
20.15 „Ciekawostki literackie”. 20.20 Re-
zerwa. 20.30 Audycja Chopinowska w
wyk. artysty włoskiego — Michel Angeli.
20.58 Komunikat meteorologiczny. 21.00
Dziennik. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45
Koncert żywych (cz. II). — 22.8 Omów.
progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiado-
mości 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Pro-
gram na jutro. — 23.30 Koncert żywych
(cz. III). — 0.30 Zakreślenie audycji i
Hymn.
UWAGA! Pierwsza część Koncertu
żywych — godz. 9.20.

CZWARTEK 2 WRZESNIA

5.00 Polonez — powitanie, omów. po-
gody i wań. audycji dnia. 5.05 Muzyka
poranna. — 5.20 Program wymienny z
Czechosłowacji. 6.05 Gimnastyka. — 6.15
Dziennik. 6.30 Muzyka. 6.50 Progr. dnia.
7.00 Skróty wiadom. dzien. poran. 7.05
Przegl. prasy stoł. 7.12 Muzyka. 7.20 Au-
dycja z cyklu: „Od Szczecina do Gdań-
ska”. 7.30 Muzyka. 8.20 Powieść radio-
wa. 8.35 Muzyka. 8.55 Inform. ogólnop.
9.00 Skrzynka P. C. K. 9.10 Komunikaty.

Chleb na kartki

Na karty żywnościowe z września rb.
oraz na karty z tegoż miesiąca z nadru-
kiem „Zg” (dawniej R. C. A.) w pierw-
szej dekadzie września rb. realizowane
będą następujące odcinki na chleb:

Chleb w cenie zł 3.— za 1 kg:
KAT. I i KAT. II „Zg” — na odcin-
ki nr nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 8 po 0,5 kg
chleba na każdy odcinek.
KAT. IR i KAT. IR „Zg” — na odcin-
ki nr nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6 po 0,5 kg chle-
ba na każdy odcinek.
KAT. IIR — na odcinki nr nr 1, 2, 3
i 4 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek.
KAT. IRD3, IRD7, IRD12 i KAT.
IRD3, IRD7, IRD12 „Zg” — na odcin-
ki nr nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6 po 0,5 kg chle-
ba na każdy odcinek.

Na karty żywnościowe „M. K.” (Mini-
sterstwa Komunikacji) z miesiąca wrze-
śnia rb. na pierwszą dekadę realizowane
będą następujące odcinki na chleb:

KAT. „M. K.” pracownicza — na od-
cinki nr nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 8 po 0,5
kg chleba na każdy odcinek.
KAT. „M. K.” rodzinna — na odcin-
ki nr nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6 po 0,5 kg chle-
ba na każdy odcinek.
KAT. MK, IRD3, IRD7, IRD12 — na
odcinki nr nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6 po 0,5 kg
chleba na każdy odcinek.

KAT. „M. K.” „C” — na odcinki nr nr
1, 2, 3, 4 po 0,5 kg chleba na każdy od-
cinek.

Wyżej wywołane odcinki na chleb
muszą być realizowane do dnia 15
września rb. włącznie.

Po tym terminie żadne reklamacje
uwzględniane nie będą.

Ofiary

Grono dzieci z ul. Rzgowskiej 17
dochód z przedstawienia w sumie zł
480, składa za pośrednictwem Red.
„Dz. Łódzkiego” na Rodzinę Radio-
wą.

Uwaga, posiadacze psów

Wobec dotychczas nienotowanego roz-
szerzenia się wścieklizny w okresie ostat-
nich tygodni na terenie m. Łodzi, przy-
czyną którego jest nieprzestrzeganie przez
ludność wydanych zarządzeń i bezpa-
skie, walczące się lub samopas wypu-
skanie psów wódek i podejrzane o
wściekliznę pokazywały wielką liczbę ludzi
(w miesiącu lipcu 10 osób, w miesiącu
sierpniu 17, z których jedna zmarła).
Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział We-
terynaryj — ponownie przypomina, że
według zarządzenia Prezydenta miasta
Łodzi z dnia 19 czerwca 1946 roku o
zwalczaniu wścieklizny wszystkie psy mu-
szą być prowadzone na smyczy i zaopa-
trzone w kagańce, w przeciwnym bowiem
razie będą wyławiane przez czyszciciela
miejskiego i niszczone.

Posiadacze psów, niestosujący się do
zarządzenia, będą karani w trybie adm.
nistracyjnym aresztem do miesiąca i grzy-
wną do 50.000 zł albo jedną z tych kar
(art. 98 rozporządzenia Prezydenta R. P.
z dnia 22. 8. 1927 roku — Dz. U. R. P.
nr 77, poz. 673).

Równocześnie przypomina się obowią-
zek zgłaszania o każdym wypadku podej-
rzenia psa o wściekliznę lub pokasania
człowieka przez psa do właściwego Sta-
rośwa Grodzkiego — Oddział Weteryna-
ryjny (Grodzki Lekarz Wet.).

Z ukosa

Gadanie na wiatr

Niedobrze, gdy o tobie mówią
złe. Niedobrze, gdy o tobie mó-
wią zbyt dobrze. Jeszcze gorzej,
gdy o tobie nie mówią wcale. Zna-
czy to, że się w ogóle nie liczy
i jesteś fume.

Ludzie muszą mówić, choćby
o byle czym, czyli w tym wypad-
ku o swoich znajomych.

Na przykład pan A twierdzi o
panu B, że ten jest skończonym
durniem.

Pan B. dowodzi, że pan C jest
idiotą, tylko bliźni się na tym je-
szcze nie poznali.

Zaś pan C jest tego samego
zdania o panu A.

Co z tego wynika?

Czy pan A plus B plus C, to
razem jakiś klub patentowanych
kretynów?

Nic podobnego. Osobnicy ci są
cenionymi, poważnymi i twórczy-
mi obywatelami. A to, co o sobie
mówią, to się nie liczy. To jest
pewnego rodzaju sport, w którym
toleruje się grę na fair.

Nie warto się tym przejmować.
Niech sobie gadają. Podobno przy
słowie arabskie głosi: „Wiatr wie-
je, pies szczeka, karawan idzie
dalej”.

W tym cała rzecz, żeby się nie
znaleźć między pieskami, poszcze-
kującymi beczmyślnie lub z zawiś-
cią...

A najważniejsze? Najważniej-
sze to jest to, że łódzki ZOM wy-
wioził z miasta już (!) jedną set-
ną łódzkich śmieci.

CZYS

Humor

W restauracji hotelowej

— Czy jest ryba?

— Tylko w piątki. Ale o ile łaska-
wy pan zechce zaczekać, to mamy
właśnie wolny pokój.

PAŃSTWOWE ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU KAPELUSZNICZEGO w ŁODZI, ul. GDANSKA 93

zatrudnia na miesiąc:

- 1 księgowego do kosztów
własnych
 - 1 referenta inwestycji
i odbudowy
 - 2 maszynistki
- na wyjazd:
- 1 referenta technicznego
pracy i płacy
 - 1 księgowo
 - 1 majstra farbiarskiego

Oferty z zaznaczeniem praktyki zawodowej składać
należy pod wyż. wym. adres w Wydziale Per-
sonalnym.

(k 42)

PRZETARG

Urząd Wojewódzki Łódzki — Wydział Odbudowy
ul. Ogrodowa 15 w Łodzi, ogłasza przetarg nieogran-
niczony na remonty kapitalne w budynkach Ośrodka
Wypoczynkowego w Spale.

Oferty z podpisanym kosztorysem na podkładkach
pobranych z Urzędu w załączonych kopertach z na-
pisem: „Oferta na remonty kapitalne w budynkach
Ośrodka Wypoczynkowego w Spale” należy składać w
Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim Wydziale Odbudowy
pokój 161 do dnia 7 września 1948 r. godz. 11.30
gdzie nastąpi komisyjne otwarcie ofert o godz. 11.30.

Do oferty należy dołączyć kwit na wadium złożone
w I Urzędzie Skarbowym w Łodzi w wysokości 1%
od sumy oferowanej (od obowiązku złożenia wadium
zwolnione są przedsiębiorstwa państwowe lub pod za-
rządem państwowym).

Bliższych informacji udziela Urząd Wojewódzki
Łódzki Wydział Odbudowy, Dział Przetargów, po-
kój 152, gdzie za zwrotem kosztów oferty mogą
otrzymać ślepe kosztorysy, warunki przetargowe oraz
projekt umowy.

Urząd Wojewódzki Łódzki — Wydział Odbudowy
zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta
bez względu na cenę jak też unieważnienia przetargu
bez podania powodów.

(k 7)

WYTWÓRNIĄ MYDŁA

do SPRZEDANIA w całości lub połowa.

KIEROWNIK WYTWÓRNI POSZUKIWANY.

Oferty sub. „Mydło R.” (k 9)

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Mierne-
go w Łodzi, ul. Piotrkowska 114

OGŁASZA DODATKOWE WPISY

do klasy 1 Liceum Mierne-
go (czteroletnie nowego
typu) dla kandydatów posiadających świadectwo
ukończenia 7 klas szkoły powszechnej oraz do klasy
1 Liceum Mierne-
go (starego typu — dwuletnie)
dla kandydatów posiadających małą maturę ogóln-
kształcącą lub zawodową z zakresu miernictwa.

Exgamin sprawdzający z języka polskiego, mate-
matyki i rysunku odrębnego odbędzie się w dniach
2-4 września włącznie w godzinach od 15-20.

Prekluzyjny termin do składania podań ustala się
na dzień 2 września br.

(k 113)

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej
posługi

S. + P.

STEFANII BOGDAŃSKIEJ

a w szczególności Ks. St. Lemeżakowi oraz Stow. Rzem.
„Rzemiosło” składają serdeczne podziękowanie.

MĄŻ I DZIECI.

Misa św. za duszę 6. p. odprawiona będzie w dniu 2 września
b. r. o godz. 7 rano w kościele Parafialnym w Rudzie Pabian.
(k 103)

OGŁOSZENIE

Państwowy Instytut Wydawniczy poszukuje

WYKWAŁIFIKOWANEGO KIEROWNIKA

Wydziału Planowo - Finansowego.

Mieszkanie zapewnione.

Podania osób tylko o wysokich kwalifikacjach fa-
chowych, wraz z życiorysem należy składać do Wy-
działu Personalnego, W-wa, ul. Mł. Jugosłowiańskiej 17

(k 112)

„CZYTELNIK”

kształci, informuje, wychowuje

KSIAŻKI SZKOLNE

KTÓRE UKAZAŁY SIĘ W DRUKU
NA ROK SZKOLNY 1948/49.

POSIADAJĄ KSIĘGARNIE

„CZYTELNIKA”

Nr 1 ul. PIOTRKOWSKA 147

Nr 2 ul. PIOTRKOWSKA 96

(k 8)

TEATR „OSA” ZACHODNIA 43 Tel. 140-09

ODDZIENIE O GODZINIE 19.30

W niedzielę i święta o 16 i 19.30

»Rozkoszna dziewczyna«

ZNIEZKI WAŻNE!

PODRECZNIKI I KSIĄŻKI wydane przez **Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych** **P. Z. W. S.**

są do nabycia we wszystkich księgarniach:
PAŃSTWOWYCH — SPÓŁDZIELCZYCH I PRY-
WATNYCH PO CENACH WYDRUKOWANYCH NA
ODWROCIE KSIĄŻKI.
O POBIERANIU WYŻSZYCH CEN LUB BRAKU
PODRECZNIKÓW
NALEŻY POWIADOMIĆ
PZWS w Łodzi, ul. Piotrkowska 123 tel. 127-62
(k 109)



LEKARZE

Dr. ZAURMAN specjalista: skór-
ne, weneryczne 8-10, 5-7, Na-
wrot 8. Telefon 129-39. (k 77)

Dr. MIRSKI akuszerka, choroby
kobiece — przeprowadzi się —
Piotrkowska 14, telefon. 257-23.
(k 74)

Dr. ROŻYCKI, specjalista chorób
kobiecych, akuszerka powróciła —
Przyjmuje 2-8, Piotrkowska 33,
telefon 166-29. (k 75)

Dr. MED. SIENKO KSAWERY —
specjalista, skórno - weneryczne
1-2, 4-6, Kilińskiego 132. (k 84)

Dr. LUKIEWICZ, specjalista skór-
nych, wenerycznych, 9-11, 4-7 —
Wólczańska 4. (k 85)

Dr. KUDREWICZ specjalista, we-
neryczne, skórno. 8-10, 4-7, Piotr-
kowska 105. (k 78)

Dr. MIECZYSLAW KOWALSKI —
specjalista, skórno - weneryczne,
Al. 1 Maja 3, 8-10, 4-7. (k 79)

Dr. GLAZER, skórno, weneryczne
powrócił 5-8, Andrzejka 23. (k 81)

Dr. PIKOWSKI — nerwowe wew-
nętrne, elektrowstrząsy, 3-5, Za-
wadzka 6. (k 83)

Dr. MAJEWSKI — choroby kobie-
ce, wewnętrznego, Legionów 1/3 m.
Nr. 1. Telefon 216-02. (k 82)

Dr. LIBO ALEKSANDER choroby
uszu, gardła, nosa, Daszyńskiego
Nr. 6, 8-10, 4-6, Tel. 101-50. (k 80)

Dr. REICHER — specjalista, we-
neryczne, skórno, piclowe (zaburze-
nia). Południowa 36, druga-sioła-
ma wieczorem. (k 76)

Dr. HEYKO — POREBSKI skórno,
weneryczne, powrócił 17 — 19,
Brzeźna 6, tel. 158-19. (k 107)

GABINET lekarsko - kosmetycz-
ny Janiny Heyko - Porebskiej,
Łódź, Brzeźna 6, wznosił przyje-
cia 10-19, tel. 158-19. (k 106)

R. AL. LEŚNIEWICZ chirurg,
Andrzejka 2, tel. 224-09, 4-6.
(8045 p)

Dr. WOLKOWSKI — specjalność
choroby skóry i weneryczne,
wznosił przyjeća 4-6, Wschodnia
46. (k 25)

Dr. KONAR choroby żołądka, jel-
szek, wątroby. Powrócił. Naru-
towicza 56, Telefon 119-59. (k 4)

Dr. TRAWIŃSKI chirurg, wzo-
nił przyjeća 9-10, 5-7, Piotrkow-
ska 181. (7997 p)

Dr. J. PENSON choroby wew-
nętrne, Piotrkowska 56, tel. 260-49,
powrócił. (k 21)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM lub zamienię samo-
chód 1 i pół tony, po remoncie
„Peugot”, na plac lub domek.
(Rzgowska 80, sklep spożywczy).
(7977 p)

SPORTOWY SPRZĘT — Piłki —
Siatki — Kostiumy sportowe —
duży wybór, ceny umiarkowane —
Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotr-
kowska 83. (k 10)

OBLIGACJE Pożyczki Odbudowy
Kraju kupimy. Placimy 50 procent
wartości. Wysłać zaliczeniem
pocztowym. WSPÓLNOTA, Kra-
ków, Plac Wszystkich Świętych 2.
(k 21)

MOTOCYKL 350 Standard - Sport
jak nowy, oraz Ardie, starszy mo-
del, sprzedam. Warsztat, Rzgow-
ska 85. (7982 p)

PRACOWNIA kozuchów zakopiań-
skich przyjmuje wszelkie roboty
i sprzedaje kozuski zakopiańskie
dziecinne i damskie. Łódź ul. Po-
morska — Nowolki 33.

TARCICA — brzoza, jesionowa,
bukowa, dębowa tylko skład Mal-
czyńskiego 5, Chojny. (k 39)

KOZUSZKI Zakopiańskie - Gar-
wolińskie, poleca firma B. Nagi-
bor, Nowomiejska 2. Sklep w po-
dwórz. (k 28)

ZANIM kupisz meble obejrzyj
„MEBLOSTYL” Stalina 89, „ME-
BLOSTYL” bije cenami i jako-
ścią. (k 27)

SZWAJNIE! Maszynę do krojenia
materiałów (nóż taśmowy) sprze-
dam. Poznań St. Rynek 29. (k 17)

SPRZEDAM skórki karakulowe.
11 Listopada 37, sklep z porcela-
na. (7982 p)

WAGI uchylnie nowe dostarcza
„Bos” — Łódź, Radwańska 53.
(7998 p)

SAMOCCHÓD reklamówkę do prze-
wożenia paczek kupimy Rzgowska
95. Telefon 119-30. (7995 p)

SAMOCCHÓD ciężarowy GAS dwu-
tonowy do sprzedania. Wiadomość
Piotrkowska 167, tel. 176-99.
(7994 p)

DOMEK jednorodzinny z ogród-
kiem blisko tramwaju kupię. Oferty
tytu „Wygody”. (7991 p)

POWÓZ, uprząż, prasę do papieru,
maszynę do pisania, gilotynę,
złotnicę, silnik, sprzedam. Te-
lefon 178-78. (7989 p)

TEUSZCZE, kalamie, skupuje
młynarnia. Piotrkowska 145, Tel.
178-78. (7988 p)

SPRZEDAM sklep branży samo-
chodowej dobrze prosperujący.
Oferty do administracji Dziennika
Łódzkiego pod „Nr. 7606”.
(7606 g)

SAMOCCHÓD osobowy „Adler-
Junior” po kapitalnym remoncie
niedrogo do sprzedania, Krasickie-
go 5, tel. 108-38. (7605 g)

SPRZEDAM plac na Zdrowiu,
wiadomość Piotrkowska 33, m. 13.
(k 109)

TANIO sprzedam nowoczesny kre-
denc stołowy. Daszyńskiego 40,
m. 33, godz. 16-19. (8008 p)

MOTOCYKL DKW 350 cm.
— sprzedam. Wiadomość tel. 154-24.
(k 101)

SPRZEDAM 2 magły z pomieszc-
zeniem. Wiadomość — Sienkiewi-
cza 28-12. (pd)

KUPIĘ dobrą, niedużą szpulma-
szynę i rundmaszynę, tel. 221-37.
(8094 p)

SPRZEDAM tanio samochód „Ka-
nadyjka” 3/4 t. — Łódź, Nowo-
miejska 10, tel. 205-08. (k 99)

PIANINO „Blüthner” — sprzedam.
Zenonskiego 11, m. 23, parter
4-7. (k 95)

DEKARSKA drabinkę linkową —
kupię. Telefon 156-14. (k 92)

KUPIMY wille, place, domy jed-
norodzinne. Plac Wolności 6-4.
(k 87)

PLAC obszaru około 1 morgi.
PIEKARNIE kompletnie urządzo-
ną z MIESZKANIEM I SKLEPEM
w ZGIERZU — sprzedam natych-
miast z powodu wyjazdu. Wido-
mość: Zgierz, ul. Długa 49, m. 16,
godz. 16-20. Pośrednicy wyklucze-
ni. (pd)

NIEKARNIE z dwulubowym lo-
kalem wydzierżawię lub sprzedam
Piotrkowska 70, Redzia. (pd)

POSZUKIWANIE PRACY
PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

PRZEDSZKOLANKA organizuje
komplety w zakresie nauki przed-
szkolnej. Oferty pod „Przedszko-
lanka”. (7959 p)

DLUGOLETNIA nauczycielka
szkół powszechnych udziela lekcji
pojedynczo i w kompletach. Oferty
pod: „Nauczycielka”. (7958 p)

RYSOBNIK - kreślarz przyjmie
pracę w zakresie literatury, gra-
fiki i inne, pod „894”. (7984 p)

TECHNIK - dentysta poszukuje
posady. Oferty pod „Sumienny
i pracowity”. (7989 s)

POSZUKUJE pracy w biurze. Po-
mocnik buchaltera, kartoteka.
Oferty pod „28”. (7992 p)

KSIEGOWY - BILANSISTA poszu-
kuje pracy na godziny. Łaskawe
oferty dla „Rutynowanego”.
(8005 p)

BUCHALTER - bilansista, rutyn-
owany przyjmie pracę stałą lub do-
rywczą. Plac Wolności 10, m. 26.
(k 97)

ZAOFIAROWANIE PRACY
KOTLARZA spawacza przyjmie-
my. Warsztaty mechaniczne SU-
PREMA Jaracza 40. (k 73)

POTRZEBNI samodzielni monter-
zy i pomocnicy do robót kanali-
zacyjnych - wodociagowych. Zła-
zać się do firmy „Rawiki i Wia-
ter”, Włocławskiego 6. (k 72)

POTRZEBNA pomocnica domowa
zgłoszenia Aleja Kościuski 52, m.
3. Jazdzewski. (7981 p)

PRAKTYKANTKA do galanterii
przyjmujemy zaraz. Michałkiewicz
- Jaworski, Stalina 24. (7986 p)

EKSPEDIENTKA do hurtowni
galanterijnej potrzebna. Oferty
z referencjami kierować do DZ.
Łódzkiego pod „Galanteria”.
(7928 p)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

CENTRALA TECHNICZNA Piotr-
kowska 109, poszukuje wykwalifi-
kowanych maszynistów. (k 13)

WYTWORNI WYKWINTNEJ GALANTERII
SKORZANEJ I ARTYKUŁÓW PODRÓŻNYCH
M. Łotoszyński i Z. Marszałek
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 59 — TEL. 111-10
poleca w dużym wyborze:
SZKOLNE TECZKI — RANCE — SNIADANIÓWKI
oraz najnowsze modele **TORÓW DAMSKICH** na sezon
jesienny i zimowy.
Ceny niskie! Wykonanie solidne!
Pracownia na miejscu! (pd)

„I K A - M O T O R”
Inż. H. KALINOWSKI, ŁÓDŹ, ul. KILIŃSKIEGO 136,
(w podwórzu)
Przyjmuje wszelkie prace tokarskie, strugarskie i na
rewolwerówki; wykonuje szybko i solidnie.
Reparacje starych i budowa nowych części wszelkich
maszyn. Spawanie autogenem.
Projekty i kosztorysy na życzenie. (7978 p)

POMOCY do 2 letniego dziecka
poszukuję. Wiadomość Piotrkow-
ska 6, m. 30. Godz. od 16.

WYKVALIFIKOWANA do czter-
miesięcznego dziecka potrzebna.
Oferty pod „Pielegniarka”. (7999 p)

INTELEKTUJĄCEGO gońca (lat 16
— 18) zatrudni natychmiast Biuro
Ogłoszeń i Reklam PAP, ul. Piotr-
kowska